

Sygn. akt I ACa 602/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Pasikowski

Sędziowie: SA Michał Kłos

SA Alicja Myszkowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Kamila Jarosińska

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki Akcyjnej z siedzibą w K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej z siedzibą w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 6 lutego 2017 r. sygn. akt X GC 697/16

1. oddała apelację;
2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 11.250 (jedenaście tysięcy dwieście pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 602/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 6 lutego 2017 roku Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w B. o zapłatę, uwzględniając częściowo powództwo:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 3.316.208,47 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia 11 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 39.417 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 75.000 złotych tytułem zwrotu części opłaty od pozwu.

Przytoczony wyrok został oparty na ustaleniach szczegółowo przedstawionych w jego uzasadnieniu. Wynikało z nich m.in., że dochodzone pozwem roszczenie związane było z nabytymi przez powoda wierzytelnościami akcjonariuszy

spółek (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A., (...) S.A. – przejętych przez pozwanego – o zapłatę odsetek za opóźnienie w wypłacie dywidendy. Sąd Apelacyjny w całości podziela te ustalenia i przyjmuje je za własne, zwłaszcza że podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku nie została w apelacji podważona.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł pozwany, zaskarżając je w części uwzględniającej powództwo i zasądzającej od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania - tj. w zakresie pkt 1, 3 i 4 tego wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, które doprowadziło do zasądzenia odsetek od dywidendy w sytuacji, w której:

a) osobom, od których powód nabył wierzytelności o odsetki od dywidendy, nie przysługiwały w tym okresie roszczenia o wypłatę dywidendy - roszczenie o wypłatę dywidendy zmaterializowało się bowiem, stając się wymagalnym, dopiero z chwilą uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego nieważność uchwały o podziale zysku w części dotyczącej ustalenia dnia dywidendy, i od tej daty można rozważać istnienie po stronie pozwanego stanu opóźnienia w wypłacie dywidendy;

b) roszczenia te, nawet gdyby przysługiwały osobom, od których powód nabył wierzytelności, nie były - w okresie za który zasądzono odsetki - wymagalne, a zatem pozwany nie pozostawał w opóźnieniu co do spełnienia swojego świadczenia względem tych osób, a co za tym idzie powoda;

c) warunkiem powstania opóźnienia w zapłacie świadczenia pieniężnego (dywidendy) powinno być istnienie wierzytelności i pozytywna wiedza dłużnika o skonkretyzowanej podmiotowo i przedmiotowo wierzytelności, a więc aby dłużnik znał treść obowiązku, jaki ma spełnić (wysokość świadczenia) względnie czynniki, które pozwalają ustalić wysokość tego świadczenia, tymczasem w niniejszej sprawie dopiero na skutek wydania wyroku stwierdzającego nieważność ww. uchwał w części dotyczącej ustalenia dnia dywidendy, doszło do zmiany kręgu osób uprawnionych, którym pozwany powinien był wypłacić dywidendę i dopiero z tym momentem doszło do zindywidualizowania długu w sferze podmiotowej i przedmiotowej, a zatem dopiero z tą chwilą można w ogóle rozważać powstanie po stronie pozwanego stanu opóźnienia w spełnieniu świadczenia pieniężnego względem akcjonariuszy;

d) w stosunku do pozwanego zostało wydane postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia powództwa poprzez ustanowienie zakazu wykonania uchwał o podziale zysku za 2009 rok w stosunku do osób uprawnionych do czasu prawomocnego zakończenia postępowań w przedmiocie stwierdzenia nieważności ww. uchwał, a zatem istniała prawna przeszkoda do skutecznego żądania przez akcjonariuszy wypłaty dywidendy;

2) niewłaściwie zastosowanie art. 425 oraz art. 427 k.s.h. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez uznanie, że skutki prawomocnych wyroków stwierdzających częściową nieważność uchwał spółek, których następcą prawnym jest pozwany, w przedmiocie podziału zysku za rok 2009, w postaci unieważnienia ex tunc, oznaczają powstanie po stronie powoda wymagalnego roszczenia o wypłatę dywidendy z datą wsteczną, a tym samym opóźnienie pozwanego w jego zaspokojeniu, pomimo, że roszczenie to nie istniało w okresie, za który odsetki zostały zasądzone, a powstało dopiero w wyniku konstytutywnych wyroków stwierdzających częściową nieważność i zmiany, w efekcie ich uprawomocnienia się, dnia dywidendy określonego w uchwałach o podziale zysku na dzień, w którym uchwały zostały podjęte.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1, 3 i 4 poprzez oddalenie powództwa co do kwoty 3.316.208,47 zł oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w pierwszej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. Nadto wniósł o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie w całości, a ponadto o zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Mając na uwadze, że Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego ani nie zmienił ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, dzieląc je i przyjmując za własne, zaś w apelacji nie głośzono zarzutów dotyczących tych ustaleń, uzasadnienie niniejszego wyroku zostało ograniczone do wyjaśnienia jego podstawy prawnej z przytoczeniem przepisów prawa (art. 387 § 2¹ k.p.c.).

Apelacja okazała się bezzasadna.

Nie ma racji skarżący, zarzucając wewnętrzną sprzeczność stanowiska sądu pierwszej instancji, który aprobując stanowisko wyrażone w uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 września 2013 roku (III CZP 13/13) – zgodnie z którym wyrok stwierdzający nieważność uchwał zgromadzeń wspólników spółek kapitałowych ma charakter prawno-kształtujący, a uchwały takie obarczone są sankcją nieważności względnej - przyjął jednocześnie, że uchwałę której nieważność prawomocnie stwierdzono należy traktować tak, jakby nigdy nie została podjęta. Między powyższymi stwierdzeniami nie zachodzi sprzeczność; skarżący zdaje się zresztą nie dostrzegać, że oba te stwierdzenia wynikają wprost z przytoczonej uchwały.

W przytoczonej uchwale Sąd Najwyższy zaaprobował stanowisko, zgodnie z którym uchwały wspólników spółki kapitałowej sprzeczne z ustawą są unieważnialne (wzruszalne) i powinny być respektowane aż do ewentualnego stwierdzenia ich nieważności prawomocnym, konstytucyjnym wyrokiem sądu, a do tego momentu nie ma podstaw do negowania wynikających z uchwały skutków prawnych, które są wiążące i muszą być respektowane. W dalszej części uzasadnienia wskazano, iż prawomocny, konstytucyjny wyrok sądu stwierdzający nieważność uchwały niweczy jej byt prawny od chwili jej powzięcia, prowadząc do stworzenia takiej sytuacji, jakby uchwała ta w ogóle nie została podjęta. Możliwość powołania się na ten skutek aktualizuje się jednak dopiero z chwilą wydania prawomocnego wyroku stwierdzającego sprzeczność uchwały z ustawą.

Z powyższych wywodów wynika jednoznacznie, że sposób traktowania uchwały wspólników spółki kapitałowej zmienia się z chwilą uprawomocnienia się wyroku stwierdzającego jej nieważność. Do tego momentu uchwałę traktuje się jak wiążącą, natomiast po tej chwili – jak gdyby w ogóle nie została podjęta.

Zgodnie z art. 316 k.p.c. wydając wyrok, sąd bierze za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Mając więc na uwadze, że w chwili zamknięcia rozprawy nieważność uchwał: nr 22 zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A z 26 czerwca 2010 roku, nr 3 zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. z 29 czerwca 2010 roku, nr 4 zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) S.A. z 30 czerwca 2010 roku oraz nr 3 zwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy (...) Zespół Elektrowni (...) S.A. z 21 czerwca 2010 roku - w części dotyczącej ustalenia dnia dywidendy – została już prawomocnie stwierdzona, to uchwały te należało traktować tak, jakby zostały one podjęte bez tych ich części, które dotyczą ustalenia dnia dywidendy. Skutkowało to przyjęciem, że nie doszło do określenia przez walne zgromadzenia dni, według których ustala się listę akcjonariuszy uprawnionych do dywidendy, wobec czego zastosowanie znalazł przepis art. 348 § 1 zd. 1 k.s.h., na mocy którego uprawnionymi do dywidendy byli akcjonariusze, którym przysługiwały akcje w dniu powzięcia przedmiotowych uchwał o podziale zysku. W pozostałym zaś zakresie – w tym ustalającym termin wypłaty dywidendy – uchwały te są ważne. Sąd Apelacyjny podziela w tej kwestii stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 26 kwietnia 2016 r., sygn. akt II CSK 352/15, iż konsekwencje prawomocnych (przewidywalnych) wyroków stwierdzających nieważność uchwały należy odnieść do sytuacji prawnej poszczególnych akcjonariuszy. Oznacza to, że akcjonariuszy tych - bezprawnie wyeliminowanych z kręgu osób uprawnionych do dywidendy na podstawie przedmiotowych uchwał - powinien łączyć z pozwaną spółką taki stosunek obligacyjny, obejmujący obowiązek wypłaty dywidendy, jaki łączyłby ich wówczas, gdyby nie podjęto wadliwej uchwały.

Prawidłowo więc przyjął sąd pierwszej instancji, że wymagalność roszczeń o wypłatę dywidendy z poszczególnych spółek powstała z chwilą upływu przewidzianego w przedmiotowych uchwałach terminu wypłaty dywidendy. Termin

ten jest bowiem terminem spełnienia świadczenia w rozumieniu art. 455 k.c., a określonym w przedmiotowych uchwałach zgodnie z art. 348 § 4 zd. 1 k.s.h.

Skarżący podnosi, że choć wyrok stwierdzający nieważność uchwały usuwa ją z obrotu prawnego z mocą wsteczną, to nie przywraca on faktycznej możliwości dochodzenia wierzytelności o wypłatę dywidendy od samego początku, tj. od chwili nabycia prawa – przez co do czasu uprawomocnienia się tego wyroku, mimo jego wstecznego skutku, wyłączone jest opóźnienie dłużnika ze spełnieniem świadczeń, które aktualizują się w związku z konstytutywnym uchyleciem bądź stwierdzeniem nieważności uchwały. Należy jednak zauważyć, że w doktrynie i judykaturze wymagalność określana jest jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności między innymi dlatego, że dłużnikowi nie przysługują żadne zarzuty dylatoryjne lub peremptoryjne. Jest to stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek zbiega się z chwilą uaktywnienia się wierzytelności (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 1991 r., III CRN 500/90, OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 137). Skoro jednak w wyniku prawomocnego stwierdzenia nieważności uchwały należy traktować ją, jakby nie została w ogóle podjęta, to w przedmiotowej sprawie prowadzi to do przyjęcia pewnego rodzaju fikcji prawnej, iż prawna możliwość żądania zaspokojenia omawianych roszczeń o wypłatę dywidendy istniała już w terminie wypłaty dywidendy, określonym w omawianych uchwałach.

Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Najwyższego, iż postanowienia o zabezpieczeniu nowacyjnym nie modyfikują treści stosunków obligacyjnych łączących akcjonariuszy ze spółką, a spółka nie może się powoływać na to, że postanowienia te stwarzały prawną przeszkodę do skutecznego żądania przez akcjonariuszy wypłaty dywidendy. Odsetki za opóźnienie zwykle w zapłacie świadczenia pieniężnego należą się bowiem uprawnionemu wierzycielowi niezależnie od tego, czy dłużnik odpowiada za uregulowanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania pieniężnego (art. 471 k.c. i art. 481 § 1 k.c.).

Z powyższych względów apelację, jako bezzasadną, oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.